

Vin Vinci, Panama (feat. Intruz prod. Phono CoZa)

Nananananana
Chcemy słońca jak Panama
Nananananana
Naszym ludziom lej szampana
Nananananana
Mała, nie zostaniesz sama
Nananananana
Zero zmartwień jak na Bahamach

Niechaj uśmiech nie schodzi z twarzy
Szczęście na wieki - to co mi się marzy
Ja i moi ludzie, chillout na plaży
Tam i mój skarb bez zbędnych bagaży
Parzy, parzy, parzy słońce
Zróbmy sobie reset, a jutro zrobimy forszę
Marzy, marzy, marzy mi się
Bez kombinatoryki spokojne i godne życie
Bo ile tak można dryfować na tratwie
Już pora na wysokie fale
Mam za mało czasu żeby się narażać
Albo żeby porwał mnie balet

Nananananana
Chcemy słońca jak Panama
Nananananana
Naszym ludziom lej szampana
Nananananana
Mała, nie zostaniesz sama
Nananananana
Zero zmartwień jak na Bahamach

Nim w kalendarz kopnę, nim psiarnia mnie zgarnie
Kupimy kiedyś dla siebie winiarnię
Chciałbym się pogodzić, zobaczyć uśmiech na buzi
Chciałbym wręczyć kwiaty mamie, wiedząc, że ich nie wyrzuci
Zawsze ja byłem najgorszy, a znosiłem co najgorsze
Czułem się najgorzej, bo pytali, po co droże
Proszę, na mnie się nie gorsz, u mnie wszystko dobrze
Może kiedyś będziesz chciała ze mną pojechać nad morze
Dzisiaj gra Panama, wczoraj byliśmy we Włoszech
Nanana, Bella Mamma, jestem tym samym Bartoszem
Choć udało się zabłysnąć, stworzyła mnie bieda
U mnie w życiu może błyszczeć jedynie moja kobieta

Nananananana
Chcemy słońca jak Panama
Nananananana
Naszym ludziom lej szampana
Nananananana
Mała, nie zostaniesz sama
Nananananana
Zero zmartwień jak na Bahamach

Nie chcę słyszeć, że coś jest nie tak
Najlepiej powiedz mi, że gitara gra
Zdrowia, szczęścia, pomyślności, życzę
I dobrym ludziom od serducha, fata
Ra-pam-pam-pam-pam, mamy stan
Ukojenia, a marzenia chcemy spełnić
Idę tam-tam-tam, gdzie familia
Nie patrzę na to, co mamy w kielni
I nie myśl o tym, co złe
Z uśmiechem zaczynaj dzień
Pora, by osiągnąć cel

A z wiarą uda ci się

Nananananana
Chcemy słońca jak Panama
Nananananana
Naszym ludziom lej szampana
Nananananana
Mała, nie zostaniesz sama
Nananananana
Zero zmartwień jak na Bahamach
Nananananana
Chcemy słońca jak Panama
Nananananana
Naszym ludziom lej szampana
Nananananana
Mała, nie zostaniesz sama
Nananananana
Zero zmartwień jak na Bahamach